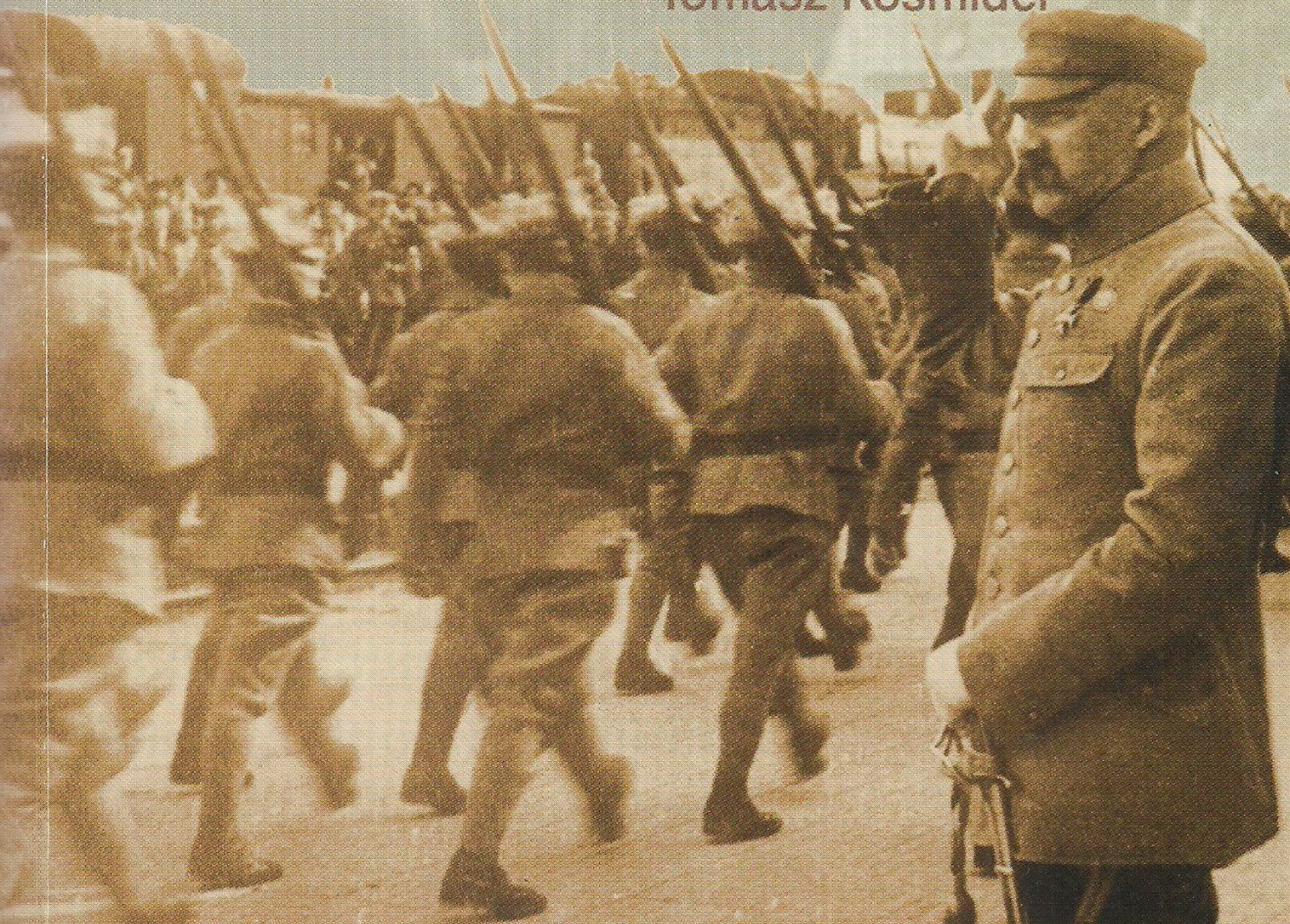


Wojna polsko-rosyjska 1919–1920

i jej międzynarodowe odniesienia
z perspektywy 90-lecia

Redakcja naukowa: Jeremiasz Ślipiec
Tomasz Kośmider



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

**WOJNA
POLSKO-ROSYJSKA
1919-1920
I JEJ MIĘDZYNARODOWE ODNIESIENIA
Z PERSPEKTYWY 90-LECIA**

Redakcja naukowa:

**Jeremiasz ŚLIPIEC
Tomasz KOŚMIDER**

WARSZAWA 2010

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
-------------	---

Część I

Wojna polsko-rosyjska (1919–1920). Przebieg działań bojowych i rozstrzygnięcia dyplomatyczne

1. Polskie oddziały wojskowe na Powołżu i Syberii w 1918 roku i ich walki z bolszewikami (Dariusz Radziwiłłowicz)	33
2. Główne aspekty działań militarnych w wojnie polsko-rosyjskiej 1919–1920 (Lech Wyszczelski)	50
3. Obrona stała armii Wojska Polskiego w wojnie polsko-rosyjskiej 1919–1920. Próba analizy (Zygmunt Matuszak)	64
4. Armie polskie w latach 1920–1921. Organizacja i struktura (Andrzej Polak)	80
5. Organizacyjne podstawy operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 roku (Juliusz S. Tym)	96
6. Józefa Piłsudskiego sposób prowadzenia wojny na Wschodzie oraz zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej (Grzegorz Nowik)	114
7. Planowanie działań obronnych RP w świetle ustaleń konferencji szefów Oddziałów Sztabu i Departamentów MSWojsk. oraz Dowódców Okręgów Generalnych odbytej na Zamku Królewskim w Warszawie 2 lipca 1920 roku (Jeremiasz Slipiec)	156
8. Rola 5. Armii w Bitwie Warszawskiej w sierpniu 1920 roku (Tomasz Kośmider)	175
9. Pociągi pancerne 1. Armii Konnej podczas walk na polskim teatrze działań wojennych w 1920 roku (Aleksander Smoliński)	195
10. Korpus Jazdy płk. Juliusza Rómmła w walkach o przełamanie frontu nad Bugiem i w pościgu na Równe we wrześniu 1920 roku (Włodzimierz Nowak)	219
11. Lotnictwo polskie w walkach na południowym odcinku frontu – od ofensywy kijowskiej po bitwę o Lwów kwiecień–sierpień 1920 roku (Andrzej Olejko)	235
12. Józef Konstanty Olszyna-Wilczyński w kampanii lotewskiej grudzień 1919–luty 1920 roku (Waldemar Jaskulski)	254
13. Działania 14. Dywizji Piechoty Wielkopolskiej (1. Dywizji Strzelców Wlkp.) nad Berezyną sierpień 1919–lipiec 1920 roku (Bartosz Kruszyński)	266
14. Polska broń pancerna w wojnie polsko-rosyjskiej 1919–1920 (Krzysztof M. Gaj)	276
15. Polsko-rosyjskie stosunki polityczne i wojskowe od preliminarzów pokojowych do traktatu ryskiego (Wojciech Włodarkiewicz)	287

Część II
Spoleczeństwo polskie w latach wojny polsko-rosyjskiej (1919–1920)

1. Duchowieństwo polskie wobec zagrożenia bolszewickiego i wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920 (Wiesław J. Wysocki)301
2. Ruch ludowy wobec wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920 (Janusz Gmitruk)315
3. Kultura fizyczna społeczeństwa polskiego w latach wojny Polsko-rosyjskiej 1919–1920 (Aleksy Chmiel)326
4. Spoleczeństwo polskie wobec wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920 (Janusz Odziemkowski)346

Część III
Wojna polsko-rosyjska (1919–1920) w opinii międzynarodowej

1. Bitwa na przedpolach Warszawy w sierpniu 1920 roku w prasie amerykańskiej (Eric A. Parthemore)361
 2. Węgry a wojna polsko-rosyjska 1919–1920 (Endre László Varga)369
 3. Włochy wobec wojny polsko-rosyjskiej i bitwy na przedpolach Warszawy w 1920 roku (Piotr Podemski)377
 4. Tło międzynarodowe i reperkusje bitwy pod Warszawą w sierpniu 1920 roku (Małgorzata Wiśniewska)395
 5. Łotwa wobec wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920 (Wiesław B. Łach)402
- Zakończenie414
- Summary419

ROLA 5. ARMII W BITWIE WARSZAWSKIEJ W SIERPNIU 1920 ROKU

Szybkie *przesuwanie się sił nieprzyjaciela* [wojsk rosyjskich–T.K.] *w głąb kraju oraz jego poważne przedarcie się przez Bug na Warszawę* spowodowało, że 6 sierpnia 1920 r. Naczelne Dowództwo WP zdecydowało się wydać rozkaz dotyczący przegrupowania i reorganizacji wojsk dla stoczenia Bitwy Warszawskiej¹. Główna pozycja obrony przyjęta została na linii rzek: Orzyc i Narew (z przyczółkiem w Pułtusku), a następnie przebiegała przez Warszawę, Wisłą do Dębłina i dalej wzdłuż linii rzek Wieprz, Seret i Strypa². Oparcie obrony o twierdze i duże przeszkody wodne miało stworzyć dogodny front działań podzielony na trzy odcinki: północny (od granicy niemieckiej w Prusach Wschodnich do Dębłina włącznie), środkowy (od Dębłina do Brodów) i południowy (Małopolska Wschodnia)³ oraz umożliwić uderzenie na flankę i komunikacje armii rosyjskiej. Zakładano, że przedmoście warszawskie i twierdza Dęblin oraz dwie trudne do pokonania przeszkody wodne: Wisła i Narew stworzą w skali operacyjno-strategicznej nieprzekraczalną linię obrony. W rejon Warszawy skierowana została nie tylko większość wojsk lądowych ale niemal całość lotnictwa, broni pancernej i artylerii, jakimi strona polska dysponowała⁴. Przewidywano, że wojska rosyjskiego Frontu Zachodniego dowodzonego przez Michaiła Nikołajewicza Tuchaczewskiego przystąpią do czołowego uderzenia na Warszawę od wschodu i północnego-wschodu z możliwością skrzydłowego obejścia polskiej stolicy⁵. Zamysł Bitwy Warszawskiej zasadzał się na idei związania wojsk Tuchaczew-

¹ Reorganizacja wojsk, jak wynika z rozkazu dowódcy Frontu Północnego gen. Józefa Hallera do dowódcy 5. Armii (L.2014/I) wynikała nie tylko z potrzeby odpowiedniego przygotowania się do bitwy warszawskiej, ale także z konieczności *położenia kresu (...) niezwykłemu chaosowi występującemu wśród poszczególnych oddziałów w związku z trwającym od miesiąca odwrotem wojsk polskich*, CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.1.

² Rozkaz dowództwa 1. Armii (nr 4025/III) z 10 VIII 1920 r., CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.4, k. 187.

³ Odcinek północny miał być broniony przez wojska Frontu Północnego gen. Józefa Hallera, złożonego z 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego, 1. Armii gen. Franciszka Latinika oraz 2. Armii gen. Kazimierza Raszewskiego, a następnie gen. Bolesława Roi. W skład Frontu Środkowego dowodzonego przez gen. Edwarda Śmigłego-Rydza wchodziła 4. Armia gen. Leonarda Skierskiego i 3. Armia gen. Zygmunta Zielińskiego. Front Południowy gen. Wacława Iwaskiewicza (na stanowisko to przewidywany był gen. Józef Dowbór-Muśnicki, odmówił jednak jego przyjęcia) tworzyły: 6. Armia gen. Władysława Jędrzejewskiego (początkowo stanowisko to otrzymał gen. Iwaskiewicz) i Armia Ukraińska gen. Michała Omelianowicza-Pawlenki.

⁴ L. Wyszczelski, *Bitwa na przedpolach Warszawy*, Warszawa 2000, s. 184; A. Aksamitowski, *Militarna rola Narwi w kampaniach wojennych XX wieku*, Warszawa 2006, s. 265–270.

⁵ Z.G. Kowalski, *5 Armia w bitwie warszawskiej*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1995, nr 18, s. 48.

skiego na przedpolach stolicy Polski, ich wykrwawienia i tym samym stworzenia warunków do uderzenia na skrzydło i tyły wojsk bolszewickich celem ich odcięcia i zniszczenia przez siły polskie skoncentrowane nad Wieprzem. Należy dodać, że w literaturze przedmiotu plan ten został wysoko oceniony⁶. Co ciekawe, nawet Tuchaczewski wyrażał się o nim niezwykle pozytywnie: *Polacy wykonali słuszne i śmiało przegrupowania, ryzykowali kierunek galicyjski i ześrodkowali całość swych sił przeciwko rozstrzygającemu frontowi zachodniemu na czas rozstrzygającego natarcia*⁷. Przyjęcie tego planu niosło oczywiście pewne ryzyko w związku z uszczupleniem wojsk polskich w Małopolsce Wschodniej. Sytuacja ta jednak nie została przez Rosjan wykorzystana.

Analizując uwarunkowania związane z przyjęciem i realizacją planu wykorzystania wojsk przez stronę polską należy zauważyć, że błędnie przeprowadzono rozpoznanie zamiarów przeciwnika. W przekonaniu polskich czynników decyzyjnych większości wojsk Tuchaczewskiego należało się spodziewać na południe od Bugo-Narwi, w rzeczywistości operowała tam XVI Armia (Nikołaja Władymirowicza Sołłohuba) i Grupa Mozyska (Matwieja Serafinowicza Chwiestina). Tymczasem gros sił, a mianowicie: IV Armia Dmitrija Sawielewicz Szuwajewa (III Korpus Konny, 12., 18., 53 i 54. Dywizja Strzelców), XV Armia Awgusta Iwanowicza Korka (4., 11., 16., 33. Dywizja Strzelców) oraz III Armia Władimira Salomowicza Łazarewicz (5., 6., 21. i 56. Dywizja Strzelców) znajdowało się na północ i północny-wschód od Wkry i Narwi, z zamiarem forsowania Wisły na północ od Warszawy. Sytuacja ta miała duży wpływ na przyjęte ugrupowanie wojsk własnych, szczególnie z punktu widzenia nowo formowanej 5. Armii. Z meldunków Oddziału II Naczelnego Dowództwa WP na dzień 12 sierpnia wynika, że na tym odcinku frontu Rosjanie dysponowali następującymi siłami (zestawienie obejmuje wojska pierwszego rzutu i to jedynie piechotę i kawalerię, na terytorium Rosji znajdowały się formacje gotowe do przerzucenia na polski teatr działań wojennych, szacowane co najmniej na 43 500 bagnietów i szabel oraz kolejne 36 500):

Tabela 1

O. de B. Frontu Zachodniego 12 sierpnia 1920 roku

Wyszczególnienie	Bagnety	Szable	Działa polowe	Działa ciężkie
3. Armia	19 700		134	24
4. Armia	25 500	5 600	148	32
15. Armia	19 500		116	24
16. Armia	25 500		164	41
Grupa Mozyrska	8 750	600	38	6
Razem	98 950	6 200	600	127

Źródło: *Bitwa warszawska 13-28 VII 1920 r. Dokumenty operacyjne, t. 2, Warszawa 1996.*

⁶ A. Przybylski, *Wojna polska 1918–1921*, Warszawa 1930, s. 177; W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą. Studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku*, Lwów 1928, s. 45; N. Davis, *Orzeł Biały, Czerwona Gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Kraków 1998, s. 228.

⁷ M. Tuchaczewski, *Pisma wybrane*, t. 1, Warszawa 1966, s. 190.

Zadaniem polskich wojsk broniących przedmościa warszawskiego było odpiernanie ataków przeciwnika do czasu ukończenia koncentracji grupy uderzeniowej znad Wieprza, a więc co najmniej do 16 sierpnia. Uwzględniając trudności związane z przeprowadzeniem reorganizacji wojsk w czasie prowadzonego odwrotu⁸ przyjęto, że nowy podział na armie zaczął obowiązywać wraz z osiągnięciem przez wycofujące się siły polskie *końcowej linii odwrotu*. Do chwili ukończenia koncentracji 4. Armia gen. Leonarda Skierskiego miała podlegać gen. Józefowi Hallerowi⁹. Front Północny postrzegany był jako bardzo zagrożony ze względu na możliwe uderzenie czołowe na Warszawę lub oskrzydłające stolicę od północy. Nie wykluczano też prób forsowania przez Rosjan Wisły w pasie działania tego Frontu. Jego zadaniem było wyhamowanie natarcia i związanie walką wojsk nieprzyjacielskiego Frontu Zachodniego do czasu przeprowadzenia zwrotu zaczepnego. Co prawda podstawą działań strony polskiej miał być manewr wojsk Frontu Środkowego, ale armie Frontu Północnego zamierzały stoczyć na Narwi i Wiśle bitwę obronną, która dałaby czas na stworzenie zgrupowania uderzeniowego nad Wieprzem. Front ten, którego dowództwo powstało na bazie istniejącego wcześniej dowództwa Frontu Północno-Wschodniego, podzielony został na trzy pododcinki, które obsadzić miały trzy armie: 5.A, 1.A i 2.A. Obszar rozciągający się od Prus Wschodnich, aż do rejonu warownego twierdzy Modlin, zgodnie z rozkazem nr 3309/III dowódcy Frontu Północnego gen. Józefa Hallera z 8 sierpnia 1920 r., stanowił pas działania nowo utworzonej 5. Armii, mającej bronić się nad Narwią i Orzycem. Jej zadaniem było przeciwdziałanie wszelkim próbom podejmowanym przez przeciwnika, mającym na celu przedarcie się przez pozycje obronne 5. Armii i prowadzenie aktywnego działania kawalerią na prawe skrzydło wojsk nieprzyjacielskiego Frontu Zachodniego. Należy dodać, że wojska 5. Armii, załoga Modlina oraz lewe skrzydło 1. Armii (gen. Franciszka Latinika¹⁰) tworzyły główny trzon sił skoncentrowanych do obrony Narwi i Wkry oraz osłony z kierunku północno-wschodniego całego przedmościa Warszawy. Niekorzystny rozwój sytuacji na lewym skrzydle 1. Armii spowodował, że Naczelne Dowództwo WP zdecydowało się na dokonanie pewnych korekt w planie Bitwy Warszawskiej. Strona polska liczyła się też z możliwością rozszyfrowania przez przeciwnika opracowanego przez nią planu stoczenia bitwy, a w konsekwencji podjęcia przez Tuchaczewskiego decyzji odnośnie do obejścia Warszawy od północy, a także skierowania przez Rosjan I Armii Konnej Siemiona Michaiłowicza Budionnego i XII Armii na Lubelszczyznę, co poważnie mogłoby skomplikować wykonanie kontrofensywy znad Wie-

⁸ Zgodnie z rozkazem z 6 VIII 1920 r. polskie wojska miały oderwać się od przeciwnika już w nocy z 7 na 8 VIII 1920 r., na zajmowanych pozycjach pozostać miały jedynie słabe straże tylne i nieliczne grupy szybkie. Manewr ten najszybciej wykonać miały: 4. Armia i Grupa Poleska. W czasie odwrotu lewoskrzydłowe siły 1. Armii miały jak najdłużej zatrzymać Rosjan na kierunku Małkinia–Warszawa.

⁹ L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 187.

¹⁰ Gen. Franciszek Latinik formalnie dowodzenie 1. Armią przejął 12 VIII 1920 r. wcześniej 1. Armia dowodził gen. Jędrzejewski.

prza¹¹. 5. Armii miało przypaść realizowanie zadań bardziej ofensywnych, została więc wzmocniona. Zakładano, że silne grupy będą działać w rejonie Modlina i Pułtuska¹². Wprowadzone zmiany zawierał rozkaz operacyjny szefa Sztabu Generalnego WP gen. Tadeusza Rozwadowskiego z 9 sierpnia 1920 r.¹³, zgodnie z którym armia gen. Sikorskiego miała utrudniać przeciwnikowi realizowanie zaplanowanych przez niego działań w pasie od granicy z Prusami Wschodnimi do Modlina, a także uniemożliwić mu sforsowanie dolnej Wisły. Ponadto miała być gotowa do uderzenia w północne skrzydło nieprzyjaciela i odepchnięcia go od Narwi w kierunku południowym¹⁴. *Ostateczna dyskusja nad sposobem wykonania akcji głównej znad Wieprza* zakończona została dnia następnego w czasie spotkania w budynku Sztabu Generalnego marszałka Józefa Piłsudskiego z gen. Tadeuszem Rozwadowskim, gen. Kazimierzem Sosnkowskim i gen. Maxime Weygandem¹⁵.

Dowództwo nad 5. Armią¹⁶ objął 39-letni gen. ppor. Władysław Sikorski. Formalnie nastąpiło to 11 sierpnia 1920 r. o godzinie 18.00. Armię tę, jak wynika z rozkazu jej dowódcy, tworzyły wówczas dwie dywizje piechoty, a mianowicie: 17.DP gen. Aleksandra Osińskiego i 18.DP gen. Franciszka Kralicka-Krajowskiego, Dywizja Jazdy gen. Aleksandra Karnickiego¹⁷, grupa płk. Adama Koca, grupa gen. Antoniego Baranowskiego¹⁸, Syberyjska Brygada Piechoty¹⁹ płk. Kazimierza Rumszy, 18. Brygada Piechoty płk. Aleksandra Łuczyńskiego oraz

¹¹ Z ideą rozegrania przez stronę polską bitwy zawartej w rozkazie z 6 VIII 1920 r. Rosjanie mieli możliwość zapoznania się w związku ze znalezieniem jego odpisu przy zabitym polskim oficerze. Tuchaczewski potraktował to jednak jako dezinformację strony polskiej.

¹² W. Sikorski, *op.cit.*, s. 60.

¹³ Gen. Rozwadowski o przeciwuderzeniu znad Wieprza, cyt. za *Wybór źródeł do bitwy warszawskiej*, cz. VII. *Relacje*, „WPH” 1992, nr 4, s. 182.

¹⁴ J. Piłsudski, *Rok 1920*, Warszawa 1924, s. 121–122.

¹⁵ Gen. Rozwadowski o przeciwuderzeniu znad Wieprza ..., s. 182.

¹⁶ Dowództwo 5. Armii, utworzone na podstawie rozkazu Naczelnego Dowództwa WP nr Szt.Gen. 7574/V.pf, mieściło się wówczas w szkole podoficerskiej w Modlinie – Nowym Dworze (CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.1, k. 3).

¹⁷ Dywizja Jazdy gen. Karnickiego zbudowana została na bazie 8. Brygady Jazdy (rez.), złożonej z 2.p.uł, 108.p.uł i 115.p.uł, wzmocnionej 203.p.uł.

¹⁸ W rozkazie z 10 VIII 1920 r. (L.2014/I) dowódca Frontu gen. Józef Haller zdecydował, że z dniem 12 VIII *znosi się na obszarze Frontu praktykowany dotąd podział armii na grupy operacyjne. Od dnia tego armie dysponować będą jedynie dywizjami. Grupami zaś nazywać się będzie jedynie oddziały mniejsze od dywizji i nie mające wyraźnych nazw organizacyjnych. (...) Wszystkie zaś luźne oddziały wojsk liniowych, ochotniczych i etapowych od baonu w dół, przydzielone obecnie do poszczególnych dywizji lub grup mają być przy najbliższej sposobności w zależności od sytuacji na froncie bezwzględnie rozwiązane i wcielone stosownie do taktycznych potrzeb pułków wchodzących w skład danej dywizji. Należy przyjąć za bezwzględną zasadę, że żaden z tych oddziałów nie może pozostać poza związkiem dywizyjnym*, CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.1.

¹⁹ Syberyjska Brygada Piechoty sformowana została na podstawie rozkazu ministra spraw wojskowych z 14 VII 1920 r. z resztek 5. Dywizji Strzelców Polskich, które powróciły do kraju. 13 sierpnia oddziały Syberyjskiej Brygady Piechoty wyszły nad Wkrę pod Borkowem. 14 sierpnia doszło do walk, które brygada okupiła dużymi stratami. Brygada walczyła później pod Nasielskiem i Prusinowicami, zdobyła Maków, toczyła bój pod Chorzelami i Myszyniec z przebijającymi się na wschód oddziałami rosyjskiego 3. Korpusu Konnego i 4. Armii. Po bitwie warszawskiej Syberyjska Brygada Piechoty wraz z oddziałami Dywizji Ochotniczej stała się częścią nowej 22.DP.

skierowana do nowo tworzonej armii *będąca w marszu z Warszawy* 17. Brygada Piechoty. Wojska te charakteryzował różny poziom ukończenia i morale²⁰.

Uwzględniając rozwój sytuacji na froncie: *silna ofensywa wojsk sowieckich (...) uderzenie (...) z północy na Pułtusk i Ciechanów z dalekim obejściem w kierunku na Płock*, 11 sierpnia 1920 r. gen. Sikorski wydał rozkaz operacyjny w którym określił zadania 5. Armii²¹. W jak najkrótszym czasie miała ona podjąć *energiczną kontrofensywę w kierunku północnym w celu rozbicia soł.[datów] nieprzyjacielskich*, którzy z rejonu Ciechanowa rozpoczęli marsz *kombinowanymi oddziałami z pułków piechoty, pewnej ilości kawalerii i artylerii wzdłuż osi kolejowej Mława–Modlin, przy czym Gąsocin wieczorem 11 sierpnia został zajęty [by–T.K.] odzyskać odcinek frontu wzdłuż rzeki Narwi do Pułtuska, a dalej wzdłuż rzeki Orzyc do granicy niemieckiej*²². 12 sierpnia ukazał się podpisany przez gen. Rozwadowskiego rozkaz Naczelnego Dowództwa określający nowe zadania dla 5. Armii. Otóż miała ona powstrzymać marsz nieprzyjacielskich wojsk przez Pułtusk i Stary Gołymin, umożliwiając tym samym 17.DP gen. Aleksandra Osińskiego i siłom dowodzonym przez ppłk. Andrzeja Kopę wycofanie się na Nasielsk, a następnie opierając się o Modlin i przegrupowując wzdłuż szosy Pułtusk–Zakroczym–Raciąż, obronę przepraw przez Wkrę, aż po Glinojec włącznie oraz skierowanie kawalerii w rejon Szreńska, aby uniemożliwić nieprzyjacielskiej kawalerii wykonanie przegrupowania w kierunku na Sierpc. Wydaje się, że zadanie, jakie otrzymała organizująca się dopiero 5. Armia były nierealne, a przydzielony jej pas obrony zbyt szeroki, tym bardziej, że przełożeni zamierzali wydłużyć go jeszcze przez zamknięcie luki powstałej pomiędzy Raciążem, a granicą z Prusami Wschodnimi. Tym samym zrezygnowano z wcześniejszych pomysłów, zawartych w rozkazie z 9 sierpnia, zmierzających do wykorzystania tego związku operacyjnego do ograniczonych działań zaczepnych. Uszczegółowienie zadań dla 5. Armii, potwierdzające defensywny charakter, stanowił rozkaz dowódcy Frontu gen. Józefa Hallera, wydany tego samego dnia. 17.DP oraz grupa płk. Ferdynanda Zarzyckiego do wieczora miały utrzymać pozycje, a następnie wycofać się na linię Dębe–Nasielsk. Dywizję Ochotniczą i Syberyjską Brygadę Piechoty zamierzano przesunąć do rejonu Nasielsk–Konary. 8.BJ miała od strony Ciechanowa bronić przepraw na Wkrze, podobnie jak 18.DP skoncentrowana w rejonie Borkowo–Joniec. 5. Armii podporządkowany został także odcinek *Modlin*²³. Należy zaznaczyć, że z 12 sierpnia pochodzi też rozkaz najwyższych władz wojskowych nakazujący dowódcom Okręgów Generalnych: Łódź, Poznań i Pomorze zorganizowanie obrony Wisły. Odcinek łódzki podporządkowany został gen. Sikorskiemu. Roz-

²⁰ Rozkaz Dowództwa 5. Armii nr 1 (104/III) z 11 VIII 1920 r., CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.7, k. 5.

²¹ W meldunku sytuacyjnym 5. Armii z 11 VIII 1920 r. zaznaczono, że w pasie działania armii nieprzyjacieli prowadzi silną ofensywę, 16. sowiecka dywizja zaatakowała Pułtusk, 4. Dywizja Przewodowo, a 53. Dywizja *skoncentrowała się w Ciechanowie, skąd zaatakowała Gąsin*, CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.10.

²² Rozkaz operacyjny dowódcy 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego z 11 VIII 1920 r. (nr 105/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.4, k. 9.

²³ W. Sikorski, *op.cit.*, s. 78; L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 197.

kaz ten był odpowiedzią na działalność bojową nieprzyjacielskiego III Korpusu Konnego Gaika Dimitrowicza Bżiszjkana Gaja²⁴.

Ważne decyzje co do zadań realizowanych przez 5. Armię podjęte zostały wraz z przyjazdem w godzinach południowych 12 sierpnia 1920 r. na stanowisko dowodzenia gen. Sikorskiego, znajdujące się w Nowym Dworze, gen. Rozwadowskiego i towarzyszącego mu francuskiego gen. Maxime'a Weyganda. Szef polskiego Sztabu Generalnego po zapoznaniu się z sytuacją panującą na froncie zmienił swój rozkaz, wydany w godzinach porannych oraz rozkaz gen. Hallera, nakazując 5. Armii skupić główną uwagę na obronie linii rzeki Wkry oraz powstrzymać przeciwnika nacierającego na Warszawę od północy, a następnie przeprowadzić zwrot zaczepny i odrzucić Rosjan za Narew. Termin wykonania zwrotu zaczepnego nie został precyzyjnie określony²⁵. Decyzja podjęta 12 sierpnia w Nowym Dworze przez gen. Rozwadowskiego była trafna z punktu widzenia możliwości bojowych 5. Armii, niestety rozmijała się z zamiarem realizowanym przez Tuchaczewskiego. Wiele wątpliwości wzbudza też strona formalna jej podjęcia, jak chociażby pominięcie szczebla frontu w procesie wypracowania decyzji²⁶.

W przekonaniu polskich czynników decyzyjnych głównym celem wojsk Michała Tuchaczewskiego było zdobycie polskiej stolicy. Tymczasem dokładna analiza dyrektywy nr 236/op./sek., wydanej przez niego 10 sierpnia wskazuje, że dowodzący rosyjskim Frontem Zachodnim, pomijając Pragę nie zamierzał atakować Warszawy tylko obejść polską stolicę od północy, wykonując głęboki manewr okrążający. Było to nawiązanie do idei feldmarszałka Iwana Paskiewicza, zastosowanego w czasie powstania listopadowego w 1831 r., choć tylko w części. Tuchaczewski zamierzał ograniczyć się bowiem do sforsowania Wisły na północ od miasta. W przeciwieństwie do Paskiewicza nie myślał jednak o bezpośrednim zdobywaniu Warszawy, ale raczej o realizacji szerszej zakrojonej akcji, której celem miało być opanowanie pomorskiego obszaru operacyjnego, odcięcie Polski od Bałtyku i zmuszenie jej do kapitulacji. Przy takim założeniu stolica państwa polskiego zajęta zostałaby niejako *przy okazji* i w przekonaniu dowódcy rosyjskiego Frontu Zachodniego raczej bez większego wysiłku, wobec daleko posuniętej demoralizacji polskiego wojska. Atrakcyjność haseł komunistycznych miała przyczynić się do wybuchu rewolty i ostatecznie przypieczętować klęskę strony polskiej. Dominacja strategicznych celów politycznych nad wymogami operacyjnymi, a także lekceważenie przeciwnika przyczyniły się do popełnienia przez Tuchaczewskiego wielu błędów, jak chociażby rezygnacja z przeprowadzenia przegrupowania oraz uzupełnienia wojsk przed podjęciem nowych działań. Pewne wątpliwości wzbudza też ugrupowanie przyjęte przez Front Zachodni, bez silniejszych odwodów z odsłoniętym lewym skrzydłem, co stwarzało dogodne warunki dla podjęcia kontrofensywy przez wojska polskie.

²⁴ G. Łukomski, B. Polak, M. Wrzosek, *Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, t. 2, Koszalin 1990, s. 106.

²⁵ W. Sikorski, op.cit., s. 86; J. Zając, *Bitwa 5 Armii nad Wkrą*, „Bellona” 1925, t. 19, s. 240.

²⁶ L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 199.

Wiele do życzenia pozostawiała też realizacja zadań stawianych przez Tuchaczewskiego i to nawet przez dowódców związków operacyjnych, czego przykładem może być chociażby postawa dowódcy XVI Armii, który zamiast całością swoich sił sforsować Wisłę na północ od Warszawy nakazał 8. i 10.DS forsowanie rzeki na południe od polskiej stolicy²⁷.

Gen. Władysław Sikorski wykonując decyzje powzięte przez szefa Sztabu Generalnego WP wydał rozkaz w którym nakazał podległym wojskom *jak najspieszniej zgrupować się za rzeką Wkrą z zadaniem podjęcia kontrofensywy w wielkim stylu w kierunku wschodnim*²⁸. W tym celu Syberyjska Brygada Piechoty miała zostać skoncentrowana do godz. 8.00 13 sierpnia w rejonie Borkowo-Błędówka i obsadzić Wkrę od fortu XIV do przeprawy pod Zawadami. 18. Dywizja Piechoty wzmocniona dwoma kompaniami czołgów otrzymała zadanie ześrodkowania w rejonie Płońsk-Joniec i obsadzenia odcinka Wkry od przepraw pod Zawadami do Sochocina. Oddana do dyspozycji dowódcy 5. Armii grupa płk. Edwarda Malewicza (dowódca twierdzy Modlin i *zastony na Wiśle*) wraz z trzema pociągami pancernymi, będącymi na linii Mława-Modlin oraz kompanią czołgów w Nasielsku miała obsadzić odcinek twierdzy Modlin-Gołowice-Czarnówka, a odcinek od Wisły po Wkrę obsadzić tylko posterunkami. Wojska dowodzone przez gen. Baranowskiego, po odejściu ich dowódcy do dyspozycji Naczelnego Dowództwa, podporządkowane zostały płk. Zarzyckiemu. Siły te zamierzano poddać reorganizacji, jednak doraźnie otrzymały ważne zadanie do zrealizowania 13 sierpnia, dotyczące obrony podejść do Nasielska. Z meldunku sytuacyjnego wynika, że do godz. 16.00 powstrzymały one wszystkie ataki nieprzyjaciela, ale wobec *przemęczenia i poniesionych start zmuszone zostały do odwrotu na linię Poniaty-Kamionna*²⁹.

18.BP *przechodząc przez Serock-Zegrze-Kałużyn* skierowana została do Nowego Dworu do odwodu armii. Z kolei 17.DP po wycofaniu przez Blendosłowo-Jaskułowo-Psucin i most na Wkrze koło Kozybek do Kroczewa miała podjąć *jak najenergiczniejsze starania celem natychmiastowego przywrócenia dywizji pełni pogotowia bojowego*³⁰. Z 8.BJ i mającej przybyć 9.BJ, wzmocnionych kolumną lekkich samochodów pancernych z Grupy gen. Antoniego Baranowskiego, powołano kombinowaną dywizję pod dowództwem gen. Aleksandra Karnickiego. Zadaniem dywizji była osłona lewego skrzydła 5. Armii w jej nowym rejonie koncentracji. Aby zrealizować tak postawione zadanie, Karnicki został zobligowany do tego aby 12 sierpnia o godz. 21.00 *przesunąć swoje oddziały na Nowe Miasto, zaś 13 sierpnia do Sochocina, jednocześnie miał nawiązać i utrzymać bezwarunkowo kontakt z nieprzyjacielem w następujących kierunkach: a) Sochocin-*

²⁷ Dyrektywa Tuchaczewskiego nr 236/op./sek. o forsowaniu Wisły z 10 VIII 1920 r., cyt. za *Direktivy Komandirowanija Frontow Krasnoj Armii. Sbornik dokumentow*, t. 3, Moskwa 1974, s. 78-79.

²⁸ Rozkaz operacyjny dowódcy 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego z 12 VIII 1920 r. (nr 202/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.4, k. 59.

²⁹ Meldunek sytuacyjny 5. Armii z 12 VIII 1920 r., CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.10.

³⁰ Rozkaz operacyjny dowódcy 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego z 12 VIII 1920 r. (nr 202/III)..., k. 60.

Ciechanów, b) Nowe Miasto–Stary Gołymin, c) Nowe Miasto–Przewodowo i d) Nowe Miasto–Nasielsk³¹.

Obserwując ruch znacznych sił nieprzyjacielskich w kierunku dolnego odcinka Wisły, Naczelne Dowództwo WP 13 sierpnia 1920 r. wydało rozkaz o przejęciu, znajdującej się do tej pory w gestii MSWojsk. obrony linii Wisły. Obroną rzeki, utrzymywaniem przyczółków mostowych w Wyszogrodzie, Płocku i Włocławku³² oraz obserwacją i ubezpieczeniem brodów miała zająć się powołana Grupa *dolna Wisła* z gen. Mikołajem Osikowskim, licząca około 2600 bagnatów, wspartych artylerią. Miała być ona uzupełniona siłami, liczącymi 700 bagnatów, 6 bateriami artylerii oraz 211. pułkiem ułanów, który zamierzano skierować do Gostynina. Grupa została podporządkowana dowódcy 5. Armii. Należy dodać, że odcinek Wisły od Włocławka do Torunia pozostał w dyspozycji Dowództwa Okręgu Generalnego Pomorza³³.

Wojska Frontu Zachodniego, zgodnego z dyrektywą Michała Tuchaczewskiego z 10 sierpnia 1920 r., zobligowane zostały do prowadzenia działań zaczepnych. Przy czym terminy forsowania Wisły określone zasadniczo na 15 sierpnia, a w przypadku XVI Armii nawet dzień wcześniej były wręcz nierealne, ze względu chociażby na odległości, jakie musiały pokonać wojska rosyjskie. Nawet przy minimalnym oporze strony polskiej zadanie to było możliwe do wykonania w ciągu kilku dni. W nakazanym terminie do Wisły mogły dotrzeć jedynie siły III Korpusu Konnego oraz czołówki XVI i III Armii. Chęć wykonania zadania postawionego przez dowódcę Frontu Zachodniego wpłynęła jednak na wzrost aktywności wojsk rosyjskich, szczególnie na odcinku od Pułtuska do Ciechanowa, a więc w pasie obrony armii dowodzonej przez gen. Sikorskiego. Wzmoczoną aktywność wykazywała rosyjska XV Armia, nacierająca 12 sierpnia niemal w całym pasie obrony 5. Armii, zbliżając się do Nasielska z zamiarem wyjścia na linię Wkry. Zacięte walki np. w rejonie Winnicy prowadziła Grupa ppłk. Zarzyckiego, próbując powstrzymać Rosjan. Wieczorem 12 sierpnia została jednak zmuszona do wycofania się na linię Nasielsk–Jaskółtowo, co z kolei wymusiło konieczność wycofania 17.DP na linię Jaskółtkowo–Wierzbnica. Tym samym na północnym skrzydle obrony przedmościa warszawskiego pozostawała już tylko 7.BJ rez. Ciężkie walki prowadziły też wojska polskie na lewym skrzydle 5. Armii. 8. Brygada Jazdy wypchnięta została ze Świercza w kierunku na Nowe Miasto. W nocy z 12 na 13 sierpnia Grupa ppłk. Włodzimierza Helmana została zmuszona do opuszczenia Nasielska i wycofania się częściowo w kierunku Modlina. Sytuacja na północy stawała się coraz bardziej niepokojąca, wojska 5. Armii dowodzone przez gen. Władysława Sikorskiego spychane były bowiem za Wkrę³⁴.

³¹ Ibidem, k. 61.

³² Najsilniejszą załogą dysponował Płock, najlubszą Wyszogród – batalion alarmowy pułku wileńskiego, kompania alarmowa 18.pp, bateria z 7.dak; łącznie 7 oficerów, 673 bagnety, 8 ckm, 6 dział.

³³ L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 200 i 211.

³⁴ J. Moszczeński, *Rosyjski plan bitwy nad Wisłą w 1920 r.*, „Bellona” 1925, t. XIX, z. 2, s. 163–164; N.E. Kakurin, W.A. Mielikow, *Wojna z Białopolakami 1920 g.*, Moskwa 1925 [Moskwa 2002], s. 280; A. Aksamitowski, op.cit., s. 276.

Sukcesy zanotowała też rosyjska IV Armia, posuwająca się na zachód w pasie między Płońskiem, a granicą z Prusami Wschodnimi. Siłą napędową tego związku operacyjnego pozostawał III Korpus Konny, dowodzony przez Gaja. Już 12 sierpnia 12.DS zajęła Działdowo odrzucając na zachód wojska dowodzone przez płk. Eugeniusza Habicha. Celem IV Armii było szybkie sforsowanie Wisły i kontynuowanie działań militarnych na pomorskim obszarze operacyjnym. Niepokojące dla strony polskiej były również postępy zanotowane 12 sierpnia przez związki taktyczne III Armii. 5.DS sforsowała Narew w rejonie Łubienica-Holendry i opanowała szosę Pułtusk-Serock, 6.DS dotarła w widły Bugu i Narwi, choć bez sukcesu zakończyły się podejmowane przez nią próby sforsowania Narwi, natomiast 21. Dywizja Strzelców wraz z jednostkami z 27. Dywizji Strzelców z XVI Armii dotarła w rejon Tłuszcz. Wieczorem część sił 21.DS w okolicach rzeki Rządzy stoczyła walkę z polskimi patrolami wysuniętymi poza pierwszą linię przedmościa warszawskiego. Jak już wspomniano dowódca XVI Armii Nikołaj Władymirowicz Sołłohub nie dokładnie wykonał dyrektywę Tuchaczewskiego z 10 sierpnia, dotyczącą forsowania Wisły, z kolei dowodzący IV Armią Dmitrij Sawielewicz Szuwajew dość późno zareagował na wspomnianą dyrektywę. Dopiero 13 sierpnia wydał własną dyrektywę, z której wynika, że początkowo zadanie forsowania Wisły powierzone zostało III Korpusowi Konnemu, dopiero później do realizacji tego zadania miała włączać się również piechota³⁵.

13 sierpnia rozgorzały walki na przedmościu warszawskim. Z całą pewnością elementem Bitwy Warszawskiej były działania prowadzone na północnych przedpolach stolicy. W początkowej fazie walki te składały się z obrony przedmościa, prowadzonej przez 1. Armię oraz aktywnej obrony prowadzonej od 14 sierpnia przez 5. Armię z rejonu Modlina, który był jej bazą zaopatrzeniową i operacyjną, na północ od linii Wisły i Narwi oraz z zachodniego brzegu Wkry. Poważne niebezpieczeństwo wojskom polskim zagrażało szczególnie ze strony 21.DS i 27.DS, które otrzymały rozkaz uderzenia z linii Zegrze-Załużce w kierunku na Pragę. Po złamaniu polskiego oporu Rosjanie zamierzali sforsować Wisłę na odcinku między Warszawą, a Modlinem. Powodzenie tego natarcia mogło zdemontować obronę trójkąta Modlin – Zegrze – Warszawa i wyłączyć strefę Narwi z osłony stolicy. Realizacja takiego scenariusza miałaby katastrofalne skutki dla strony polskiej. Należy dodać, że już pierwsze zmagania uwiaryściły słabość polskiej obrony na odcinku 11.DP płk Bolesława Jaźwińskiego. Kolejne natarcie rosyjskiej 27.DS doprowadziło m.in. do przełamania linii obronnych 46.pp i zajęcia Radzymina³⁶. Na szczęście 13 sierpnia działania militarne prowadzone przez Rosjan na przedmościu warszawskim charakteryzowała swoista rywalizacja między 21. i 27. Dywizją Strzelców o przedarcie się do Warszawy. Właściwie dopiero po zajęciu Radzymina atakujące wojska zdały sobie sprawę,

³⁵ G.D. Gaj, *Na Warszawę. Dziejstwa 3 konnego korpusu na zapadnym froncie. Ljul-avgust 1920 g.*, Moskwa-Leningrad 1928, s. 176; L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 210-212.

³⁶ Z.G. Kowalski, *op.cit.*, s. 49; L. Wyszczelski, *Generał Władysław Sikorski, dowódca w wojnie polsko-rosyjskiej 1919-1920 r.*, w: *Generał Władysław Sikorski – jako dowódca i polityk europejski*, pod red. H. Hermanna, Siedlce 2004, s. 42.

że mają przed sobą *oddziały polskie, które nie stanowiły resztki rozbitych armii, a zdolne były do stanowczego oporu*³⁷.

Zamierzając odciążyć broniące się wojska pod Warszawą dowódca Frontu Północnego 13 sierpnia postawił gen. Sikorskiemu następujące zadanie: *celem sparaliżowania zamiarów nieprzyjaciela oraz rozbicia XV Armii nieprzyjacielskiej uderzy 5. Armia z silnym lewym skrzydłem, przekraczając linię Wkry o świcie dnia 14 bm., prawym skrzydłem na Modlin–Błędostowo–Pokrzywnica, lewym na Gąsoczyn–Stary Gołymin, osiągając 14 bm. linię Pokrzywnica–Gołymin, prowadząc jednocześnie silne wypady w kierunku Raciąż, Głinojeck, Ciechanów oraz wysyłając flotyllę stojącą w Modlinie (...) z obsadą piechoty na Płock. Czołgi użyć na linii kolejowej na wagonach, po czym wycofać je do Warszawy do dyspozycji 1. Armii (...) energia i szybkość wszystkich oddziałów 5. Armii w przeprowadzeniu ataku musi doprowadzić do zrzucenia XV Armii za Narew i wciągnięcia III Armii w odwrot XV*³⁸. Rozkaz postawiony przez gen. Hallera należy ocenić jako mało realny do wykonania przez 5. Armie, która nie tylko ustępowała przeciwnikowi liczebnością ale była dopiero w trakcie organizacji. Zresztą doprowadzenie nowo formowanego związku operacyjnego do osiągnięcia przez niego gotowości bojowej wymagało od jego dowódcy podjęcia szerokiego spektrum działań, także w odniesieniu do morale i dyscypliny³⁹. W tym celu gen. Władysław Sikorski wydał specjalny rozkaz oficerski w którym piętnował tchórzostwo, niesubordynację, czy przekazywanie w meldunkach informacji nieprawdziwych, zniekształcających ogląd stanu rzeczy: *dowódcy pododdziałów podają przesadne meldunki, mając kilku zabitych i kilkunastu rannych alarmują przełożone dowództwo i meldują o kolosalnych stratach, ogień jednej baterii mianują ogniem huraganowym artylerii nieprzyjacielskiej, krótki ogień dwóch do czterech karabinów maszynowych przemienia się u nich w zaciekły atak bolszewicki. Pod wpływem tych fikcji na własną rękę zarządzają dowódcy drobnych pododdziałów cofanie się własnych linii i powodują przez to cofnięcie się całej dywizji (...) Do takich stosunków nie jestem przyzwyczajony i nie ścierpię ich w podległej mi Armii. Służba żołnierska jest twarde obowiązkami, w którym obowiązują tylko dwie drogi, a mianowicie ścisłe i bezwzględne wykonanie rozkazu, lub śmierć na stanowisku (...) Na odcinku 5. Armii rozgrywają się losy Warszawy i losy Polski. Nie dopuszczę do tego by lekkomyślność, czy bezmyślność niektórych oficerów zgubiła Ojczyznę. Złych żołnierzy usunę bezwzględnie, z dobrymi wytrwam na stanowisku i zwyciężę*⁴⁰.

Wracając do rozkazu dowódcy Frontu Północnego, należy dodać, że w wyniku zdecydowanej postawy gen. Sikorskiego, gen. Haller postanowił opóźnić termin ofensywy 5. Armii o kilka godzin. W dalszym ciągu dominowało jednak

³⁷ W. Putna, *K Wisle i obratno*, Moskwa 1927, s. 110.

³⁸ Rozkaz operacyjny dowództwa Frontu Północnego nr 3811/III z 13 VIII 1920 r., CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.10.

³⁹ Do 5. Armii docierały w tym czasie uzupełnienia, np. 13 sierpnia do 18 DP przybyło ok. 1000 żołnierzy.

⁴⁰ Rozkaz oficerski dowódcy 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego z 13 VIII 1920 r. (nr 302/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.4, k. 97–98.

przekonanie, że głównym celem działań Tuchaczewskiego jest zajęcie polskiej stolicy.

13 sierpnia w pasie rozmieszczenia jednostek 5. Armii wojska rosyjskiego Frontu Zachodniego nie rozpoczęły jeszcze generalnego szturmu. Rosjanie atakowali pozycje wojsk Sikorskiego na linii Wkry, ale ich działania miały charakter raczej rozpoznawczy. Nie spodziewali się, że stoją przed nimi wojska w sile armii. Dotychczasowe powodzenie w walkach nad Narwią uspiło czujność rosyjskich oddziałów rozpoznawczych. Rosjanie byli przekonani, że duch walki polskich żołnierzy został złamany i zdobycie Warszawy jest kwestią czasu. Tymczasem jeszcze tego samego dnia 8. Brygada Jazdy gen. Karnickiego pod Milewem zmusiła do odwrotu kolumnę 4. Dywizji Strzelców z XV Armii, a w godzinach popołudniowych doszło do walki na linii Wkry, gdzie odrzucono rosyjską piechotę.

13 sierpnia w godzinach wieczornych gen. Władysław Sikorski wydał rozkaz operacyjny określając zadania dla podległych wojsk. Zgodnie z dyrektywami dowódcy Frontu Północnego jednostki 5. Armii celem *sparaliżowania zamiarów nieprzyjaciela oraz rozbicia XV Armii* miały 14 sierpnia do 10.00 zająć wyznaczone pozycje i uderzyć z linii Wkry w kierunku wschodnim i północno-wschodnim, osiągając w pierwszym etapie linię rzeki Narwi i Orzyca. Bitwa 5. Armii miała więc toczyć się w widłach Wkry i Narwi, co ograniczało Rosjanom możliwość manewrowania skupionymi tu jednostkami, choć nie należy zapominać, że 5. Armia musiała zmierzyć się z przeważającymi siłami przeciwnika, w sytuacji niedokończonych koncentracji i znacznych braków materiałowych. Sikorski zamierzał nie tylko odrzucić XV Armię za Narew, ale także osiągnąć linię Orzyca, a więc zmusić do odwrotu także IV Armię⁴¹. Ofensywne zgrupowanie gen. Sikorskiego tworzyły trzy grupy uderzeniowe. Grupa płk. Aleksandra Łuczynskiego, złożona z Dywizji Ochotniczej i 18. Brygady Piechoty miała nacierać na Nasielsk, a następnie na Pułtusk (zadanie dalsze), Syberyjska Brygada Piechoty płk. Kazimierza Rumszy z rejonu Zawad na Nowe Miasto, z zadaniem dalszym: osiągnięcie linii kolejowej Warszawa–Działdowo w okolicach Gąsocina, natomiast 18.DP gen. Franciszka Kralicka-Krajowskiego wraz z 8.BJ po rozbiciu wojsk nieprzyjacielskich, zmierzających na Płońsk miały zająć Ciechanów i być w gotowości do podjęcia działań na zachód lub wschód. Pozostałe jednostki 5. Armii realizowały zadania obronne bądź znajdowały się w odwodzie. Załoga Modlina tworzyła odcinek obronny i miała utrzymywać twierdzę, zaś Grupa *dolna Wisła* wraz z podporządkowaną jej od 14 sierpnia Flotyllą Wiślaną zabezpieczała linię Wisły od Wyszogrodu do Włocławka, ze szczególnym uwzględnieniem mostów w Płocku i Włocławku⁴². Trudne zadanie do zrealizowania miał przede wszystkim gen. Kralicek-Krajowski. Wojska 5. Armii, wobec nacisków przełożonych oraz słabego rozpoznania sił przeciwnika otrzymały do zrealizowania za-

⁴¹ Rozkaz operacyjny dowódcy 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego z 13 VIII 1920 r. (nr 313/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.4, k. 114-115.

⁴² Ibidem, k. 115-117; F. Libert, 5 Armia w bitwie warszawskiej w dniach 13-17 sierpnia 1920 r., CAW, WBH, sygn. I 341.1.211; J. Zając, *op.cit.*, s. 218.

dania o charakterze ofensywnym i to raczej przekraczające ich możliwości bojowe. Trudno zgodzić się więc z opinią gen. Rozwadowskiego, przekazaną Naczelnemu Wodzowi 15 sierpnia, że jednym z czynników wpływających na aktywność Rosjan pod Warszawą *było umyślne ociąganie się Sikorskiego* przed uruchomieniem energicznych działań zaczepnych⁴³.

Tabela 2

Stan 5. Armii 13 sierpnia 1920 roku

Wyszczególnienie		Bagnety	Szable	Karabiny maszynowe	Działa polowe	Działa ciężkie	Wozy pancerne
Grupa płk. Aleksandra Łuczyńskiego	18. Brygada Piechoty	1300		30			
	Dywizja Ochoćnicza	5220	153	68			
Grupa gen. Mikołaja Osikowskiego		4400	600	30	32		
17. Dywizja Piechoty		1217	20	35	22		
18. Dywizja Piechoty		4920	32	47	30		
Syberyjska Brygada Piechoty		3150	206	57	6		
Żałoga Płońska ⁴⁴		1040					
Dywizja Jazdy gen. Aleksandra Karnickiego			960	20	5		9
Twierdza Modlin		2600	1969	69	11	28	
Razem		23 847	3940	356	106	28	9

Źródło: O. de B. 5. Armii z 13 VIII 1920 r., CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.4

Walki prowadzone 14 sierpnia miały niezwykle ważne znaczenie dla losów bitwy rozgrywającej się pod Warszawą. 5. Armia prowadząc działania zaczepne miała wyprzeć nieprzyjaciela za Narew i Orzyc, natomiast 1. Armia odzyskać Radzymin. Gen. Rozwadowski mając świadomość, że zbrojna konfrontacja wchodzi w decydujące stadium, rankiem 14 sierpnia wydał specjalną odezwę do walczących wojsk. Marszałek Józef Piłsudski wieczorem 12 sierpnia opuścił Warszawę i udał się do Puław, zamierzał następnego dnia rano dotrzeć na stanowisko dowodzenia Frontu Środkowego. Tym samym ogólne kierownictwo przebiegiem zbrojnej konfrontacji na przedpolach polskiej stolicy czasowo pozo-

⁴³ List szefa Sztabu Generalnego WP gen. Tadeusza Rozwadowskiego do Józefa Piłsudskiego o rozwoju sytuacji w dniu 15 sierpnia 1920 r., cyt. za *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów* (oprac. J. Cisek), Londyn 1990, s. 22; L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 227.

⁴⁴ Żałogę Płońska tworzyły: 4 pp oraz baon morski. Rozkazem dowódcy 5. Armii (L.106/III) wojska te podporządkowane zostały 18.DP. T. Machalski w pracy *Ostatnia epopeja. Działania kawalerii w 1920 roku*, Londyn 1969, s. 149–150 podaje, że żałoga Płońska liczyła nie więcej niż 650 bagnatów.

stawiało w gestii gen. Tadeusza Rozwadowskiego. Rankiem 14 sierpnia również gen. Sikorski wydał specjalny rozkaz do 5. Armii⁴⁵, w którym podkreślał zaśwycyt, jaki przypadek żołnierzom *by pierwszym uderzeniem rozpocząć i zdecydować rozstrzygający okres polsko-rosyjskiej wojny*⁴⁶.

W godzinach porannych 14 sierpnia działania militarne rozpoczęła 18.DP wraz z 8.BJ posuwając się na Mostkowo–Rzewin. W południe udało się dotrzeć do Rzewina, w tym czasie dwa pułki piechoty zajmowały odcinek Sochocin–Joniec. Rosjanie uderzyli na oddziały obsadzające linię Wkry, co zmusiło stronę polską do zaniechania działań zaczepnych. Udało im się również uprzedzić akcję zaczepną Syberyjskiej Brygady Piechoty, zamierzali sforsować Wkrę w rejonie Błędowo–Borkowo. Przeprowadzili atak na Modlin, zajmując dwa zewnętrzne forty: Miękoszyn i Toruń. Duże kłopoty miała Grupa płk. Aleksandra Łuczyńskiego, której nie udało się utrzymać Borkowa, ani Zawad, poniosła też poważne straty. Wieczorem doszło do zaciętych walk pod Sochocinem, który został zdobyty przez 145.pp w walce na bagnety. Przebieg działań był dość niekorzystny dla strony polskiej, groziło rozerwanie frontu 5. Armii. W przekonaniu gen. Sikorskiego wyjściem z tego impasu było uderzenie 18.BP w odłonięte skrzydło 11.DS i zajęcie Borkowa. Co prawda 18.BP nie wykonała postawionego zadania wyhamowała jednak pochód wojsk rosyjskich XV i częściowo III Armii, tym samym udało się opanować sytuację kryzysową w jakiej 14 sierpnia znalazła się 5. Armia⁴⁷.

W czasie kiedy toczyły się intensywne działania zbrojne na przedmościu Warszawy i nad Wkrą, wojska IV Armii Szuwajewa prowadziły głęboki manewr obchodzenia polskich pozycji, kierując się na Płock, Włocławek, Toruń i Brodnicę. 13 sierpnia dzięki przychylności Niemców Rosjanie zdobyli Działdowo, bronione przez nieliczne wojska płk. Eugeniusza Habicha. W nocy z 13 na 14 sierpnia III Korpus Konny ześrodkowany w rejonie Lipna i Sierpca rozpoczął marsz ku Wiśle, docierając naprzeciw Nieszawy. Przeprawę na drugi brzeg Wisły uniemożliwił brak środków przepławowych, jedynie nieliczni żołnierze z 58. pułku jazdy dotarli do niebronionego miasta⁴⁸. Tempo marszu rosyjskiej kawalerii zaskoczyło stronę polską. Rozpoznanie niestety nie stanowiło najsilniejszej strony wojsk polskich, walczących na przedpolach Warszawy, niewielkie sukcesy odnotowało lotnictwo rozpoznawcze, nie było też w pełni opracowanej koncepcji użycia kawalerii do tego typu działań, a nawet sprawnej służby agenturalnej. Reakcją strony polskiej na taki rozwój sytuacji stało się, jak już wspomniano,

⁴⁵ 14 VIII 1920 r. gen. Władysław Sikorski wychodząc z założenie, że piechota *nie jest obznajmiona ze sposobem manewrowania czołgów* wydał rozkaz (nr 404/III) określający zasady współdziałania piechoty z czołgami w sytuacji gdyby te ostatnie zostały przydzielone do związków taktycznych 5. Armii. W takiej sytuacji każdy pluton czołgów otrzymać miał *szturmową kompanię piechoty*, któraby ściśle i stale z nim *operowała i tworzyła z nim zwartą jednostkę*.

⁴⁶ Odezwa do żołnierzy z powodu rozpoczęcia bitwy pod Warszawą, cyt. za *Bitwa warszawska 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. 1, Warszawa 1995, s. 118.

⁴⁷ Rozkaz dowódcy 5. Armii z 14 VIII 1920 r. (nr 414/III), cyt. za *Bitwa warszawska ...*, s. 122; F. Arciszewski, *Cud nad Wisłą. Rozważania żołnierza*, Londyn 1957, s. 82.

⁴⁸ J. Szczepański, *Wojna 1920 r. na Mazowszu i Podlasiu*, Pułtusk 1995, s. 284.

wzmocnienie Grupy *dolna Wisła* gen. Mikołaja Osikowskiego, choć biorąc pod uwagę liczebność i faktyczną zdolność bojową tych wojsk wzmocnienie to było jednak dość pozorne. Do dyspozycji gen. Osikowskiego, oddana została także Flotylla Wiślana. 18 sierpnia dowódcą obrony Wisły⁴⁹ został kontradmirał Kazimierz Porębski⁵⁰.

Działania bojowe, prowadzone 14 sierpnia nie doprowadziły do żadnych rozstrzygnięć. Trzy rosyjskie armie: XV, III i XVI nie zrealizowały założonego celu. Zostały związane walką i tym samym wyhamowany został ich marsz w kierunku Wisły. Jedynie IV Armia kontynuowała głęboki manewr obejścia polskich pozycji, choć nawet i temu związkowi operacyjnemu nie udało się sforsować Wisły, czy to ze względu na brak sukcesów w czasie przełamania linii obronnych przedmościa włocławskiego, czy na brak odpowiednich środków przeprawowych pod Nieszawą. Rosjanom co prawda udało się przeprowadzić szereg udanych działań o charakterze taktycznym, jak chociażby utworzenie przyczółka na Wkrze, czy wyjście na linię Wisły pod Włocławkiem i na północ od Bobrownik, nie przełożyły się one jednak na sukces w skali operacyjnej. Analizując rozwój sytuacji na froncie nie wolno zapominać, że 13 i 14 sierpnia w walkach na przedpolu Warszawy generalnie brały udział tylko 1. i 5. Armia, 2. Armia w zasadzie nie była niepokojona, natomiast Front Środkowy poza częścią 3. Armii zaangażowanej w walki na Lubelszczyźnie, swoją aktywność koncentrował na przygotowaniach do kontrofensywy.

Mimo niedostatków w zakresie zaopatrzenia, przemęczenia wojsk, a przede wszystkim nie zrealizowania zakładanych zadań, gen. Sikorski miał świadomość, że nie może przejść do obrony, bo w ówczesnych uwarunkowaniach mogłoby to pociągnąć negatywne następstwa. 15 sierpnia rano wydał rozkaz operacyjny nr 503/III, w którym znajdujące się na lewym skrzydle: 18. Dywizja Piechoty, Dywizja Kawalerii (w rzeczywistości 8. Brygada Jazdy) oraz Syberyjska Brygada Piechoty miały wykonać główne natarcie na Stary Gołymin i Przedwojewo, a pomocnicze na Ciechanów. W centrum znajdowała się Dywizja Ochotnicza z zadaniem związania walką nieprzyjaciela atakującego z północnego-zachodu, a następnie przejść do odwodu armii. Prawe skrzydło tworzyły: 9.DP i 17.DP. Pierwsza miała nacierać z rejonu Borkowo–Tomaszewo na 11.DS, a po jej rozbięciu nacierać na Nasielsk. Gen. Osiński natomiast, mając wsparcie artylerii i pociągów pancernych, miał uderzyć od południa na Nasielsk. Gwoli ścisłości należy zaznaczyć, że zgodnie z rozkazem dowódcy Frontu Północnego nr 2014/I Grupy gen. Baranowskiego i ppłk. Koca zostały rozwiązane, a w ich miejsce utworzono dwubrygadową (ppłk. Błaszczyńskiego i ppłk. Kopa) Dywizję Ochotniczą z ppłk.

⁴⁹ Kontradmirał Kazimierz Porębski 18 VIII 1920 r. skierował pismo do Naczelnego Dowództwa w którym proponował powołanie podległego mu Dowództwa Obrony Rzecznej, *wydzielającego taktyczne grupy Flotylli i środki pomocnicze na poszczególne fronty*, z podlegającymi na prawach dowódcy grupy operacyjnej: Flotyllą Wiślana, portem w Modlinie i w Toruniu oraz portami rzeczynymi, *mogącymi nadawać się z biegu operacji jako bazy stałe lub tymczasowe*.

⁵⁰Rozkaz Naczelnego Dowództwa WP z 14 sierpnia 1920 r. (nr 8691/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.9, k. 25; L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 246.

Kocem⁵¹, natomiast 17. i 18. Brygada Piechoty zostały połączone, tworząc 9.DP pod dowództwem płk Łuczynskiego⁵².

Dowódca 5. Armii decydując się na wyparcie na wschód XV Armii i części III Armii, nie zważając przy tym na niebezpieczeństwo, jakie dla jego odsłoniętego skrzydła stanowiły wojska IV Armii, przede wszystkim zaś III Korpus Konny, podejmował śmiały i ryzykowny manewr. Wystawiając poza tym przeciwko napastnikowi całość sił, jakimi dysponował w zasadzie pozbawiał się odwodu – z czasem stanowić miała go Dywizja Ochotnicza – i to w sytuacji gdy przeciwnik dysponował blisko trzykrotną przewagą. Opanowanie Nasielska i zagrożenie prawego skrzydła XV Armii przez wyjście 18. Dywizji Piechoty na linię Stary Golymin–Przedwojowo oraz zagrożenie tyłów IV Armii przez zajęcie Ciechanowa postrzegane było jako polski klucz do zwycięstwa. Zadanie to było trudne do zrealizowania. Nie udało się wykonać najważniejszego zadania, jakim było zajęcie Nasielska. Jeden z pułków 8. Brygady Jazdy, a mianowicie 203. pułk ułanów przejściowo zajął Ciechanów i przyczynił się do zniszczenia znajdującej się w mieście radiostacji, jedyne połączenia IV Armii z dowództwem Frontu Zachodniego, co poważnie dezorganizowało dowodzenie tym związkami operacyjnym. Sztab Szuwajewa połączenie z Tuchaczewski zdołał nawiązać dopiero 18 sierpnia⁵³. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że od rana 15 sierpnia siły rosyjskiej XV i III Armii przystąpiły do natarcia na linii Wkry, ale w czasie tych walk wojska 5. Armii odzyskały na całej długości linię Wkry, zmuszając Rosjan do obrony. Trzy z czterech armii rosyjskiego Frontu Zachodniego nie były w stanie prowadzić działań zaczepnych, a tym bardziej wyjść na linię dolnej Wisły. Był to niewątpliwie niezwykle ważny moment bitwy pod Warszawą, dokonał się też przełom moralny. Jak napisał gen. Władysław Sikorski w zakończeniu meldunku z 15 sierpnia *duch zwycięstwa wstąpił w żołnierzy*⁵⁴. Stronie polskiej udało się związać walką nacierającego przeciwnika i powstrzymać jego marsz na zachód. Stworzone zostały warunki do przeprowadzenia zwrotu zaczepnego, uderzenia znad Wieprza. Dzień następny miał okazać się przełomowym i to nie tylko z punktu widzenia prowadzonej bitwy, ale losów całej wojny polsko-rosyjskiej.

Z przejętego rozkazu Szuwajewa z 15 sierpnia wynikało, że Rosjanie planowali częścią wojsk IV Armii uderzyć w skrzydło 5. Armii w rejonie Płońska. Do takiego działania IV Armię obligował rozkaz Michaiła Tuchaczewskiego, zniecierpliwionego brakiem większych postępów w walkach pod Warszawa, nakazu-

⁵¹ Wojska należące do Grupy gen. Baranowskiego i ppłk. Koca utworzyły Dywizję Ochotniczą z wyjątkiem 4.pp i baonu morskiego, które zostały w Płońsku jako załoga miasta. Do Dywizji Ochotniczej skierowano też dywizjon z 3.p.szwol.

⁵² Rozkaz dowództwa 5. Armii z 14 VIII 1920 r. (nr 106/I), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.1, k. 9; L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 260.

⁵³ M. Tuchaczewski, *Pochód za Wisłę*, w: J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. VII, Warszawa 1937, s. 210–211; Z. Podhorski, *Wspomnienia dowódcy 203. pułku ułanów z walk o Ciechanów w 1920 roku*, WPH¹⁹⁹⁶, nr 4, s. 211; por. A. Pepłoński, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999, s. 224–226.

⁵⁴ Meldunek sytuacyjny 5. Armii z 15 VIII 1920 r., cyt. za *Wybór dokumentów do bitwy warszawskiej*, cz. I, „WPH” 1991, nr 1, s. 154.

jący Dmitrijowi Sawielewiczowi Szuwajewowi *przerwać wachlarzowate posuwanie się jego dywizji i przy pomocy sił głównych armii wziąć energiczny, zdecydowany udział w walkach o rejon modliński*⁵⁵. Nie trzeba oczywiście dodawać, że szybkie i sprawne wykonanie tego rozkazu mogło doprowadzić 5. Armie do całkowitego zniszczenia. Dowódca Frontu Północnego nakazywał więc by po osiągnięciu linii Narwi do Pułtuska (*włącznie*), *obsadzenia jej słabszymi siłami, większość wojsk 5. Armii skierowana została w rejon Ciechanów–Mława dla odcięcia i zniszczenia sił nieprzyjacielskich, znajdujących się jeszcze na zachód od wymienionej linii*⁵⁶.

Poglądu tego nie podzielał gen. Sikorski. Mając świadomość niebezpieczeństwa, zagrażającego lewemu skrzydłu nie zamierzał przerywać bitwy o Nasielsk. Zakładał że rozkaz dowódcy rosyjskiej IV Armii nie zostanie wykonany natychmiast, tym samym kontynuowanie natarcia na Nasielsk jest możliwe. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadła w godzinach popołudniowych 15 sierpnia w czasie narady w dowództwie 5. Armii w Modlinie z udziałem ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnkowskiego, szefa Sztabu Generalnego gen. Tadeusza Rozwadowskiego i gen. Maxime'a Weyganda. Jej uszczegółowienie zawierał wydany w godzinach rannych 16 sierpnia przez gen. Sikorskiego rozkaz operacyjny nr 604/III. 17.DP wsparta pociągiem pancernym *Hallerczyk* miała do południa opanować Nasielsk. Rozkaz uderzenia na miasto od zachodu otrzymała 9.DP, wzmocniona 15.pp oraz dwiema bateriami artylerii. Dywizja Ochotnicza kierując się na Szlistowo–Jackowo, po opanowaniu Nasielska miała przejść do odwodu armii. Syberyjska Brygada Piechoty otrzymała zadanie wykonania pozorowanego uderzenia na Chmielewo, główny kierunek działania dla wojsk gen. Krajowskiego stanowił Stary Gołymin–Przewodowo. Utrzymanie Ciechanowa i prowadzenie wypadów na Mławę powierzono 8. Brygadzie Jazdy. Grupa *dolna Wisła* miała bronić zajmowanych pozycji⁵⁷. Tak więc podstawowym celem działania 5. Armii 16 sierpnia stało się zajęcie Nasielska. Gen. Władysław Sikorski wbrew intencjom dowódcy Frontu Północnego, upatrującego główne zadanie tego związku operacyjnego w odcięciu i zniszczeniu IV Armii, zamierzał opanować przeprawy przez Narew pod Pułtuskiem i zadać przeciwnikowi jak największe straty. W celu dezinformacji wojsk przeciwnika na tyłach IV Armii prowadzone zostały działania dywersyjne. Prowadził je m.in. por. Felicjan Dzieciulewski, dowodząc grupą złożoną z ośmiu samochodów pancernych wykonał rajd w rejon Raciąż–Drobin–Bielsk⁵⁸.

Zrealizowanie celu określonego przez dowódcę 5. Armii stanowiło nie lada wyzwanie. Prawoskrzydłowe związki taktyczne XV Armii nie zamierzały się cofać, podjęły nawet działania zaczepne wobec 18.DP, walczącej w rejonie Sochocina. Po nieudanych przedpołudniowych próbach udało się jednak około godz.

⁵⁵ N.E. Kakurin, W.A. Mielikow, op.cit., s. 327.

⁵⁶ Rozkaz dowództwa Frontu Północnego z 15 VIII 1920 r. (nr 4012/III), cyt. za *Bitwa warszawska ...*, s. 196–198.

⁵⁷ Rozkaz dowódcy 5. Armii z 16 VIII 1920 r. (nr 604/III), cyt. za *Bitwa warszawska ...*, s. 333.

⁵⁸ W. Sikorski, op.cit., s. 156; L. Wyszczelski, *Generał Władysław Sikorski ...*, s. 46–47.

16.00 wojskom dowodzonym przez gen. Osińskiego wkroczyć do Nasielska. Zacięte walki stoczyła 9.DP, nacierając wzdłuż drogi Borkowo–Nasielsk, zaś Dywizja Ochotnicza prowadziła zacięte walki z kontratakującym przeciwnikiem w nocy z 16 na 17 sierpnia na linii Kędzierzawice–Kowalewice. Jeden z pułków Syberyjskiej Brygady Piechoty wkroczył do Nasielska, drugi pomaszerował na Chmielowo–Prusinowice. Zadanie obrony Płońska oraz przeprowadzenie koncentrycznego wyprzedzającego natarcia na Raciąż otrzymał płk Gustaw Orlicz-Dreszer, który przejął po gen. Aleksandrze Karnickim⁵⁹ dowodzenie Dywizją Jazdy⁶⁰.

Wiadomość o zdobyciu Nasielska spotkała się z pozytywną reakcją dowódcy Frontu Północnego gen. Józefa Hallera, który postanowił wzmocnić 5. Armię 7. Brygadą Piechoty (rez.) oraz 6. pułkiem strzelców granicznych. Siły te miały wspomóc wojska gen. Sikorskiego w planowanym pościgu w kierunku Narwi. Wobec trudnej sytuacji w rejonie Płońska, gen. Haller oddał do dyspozycji 5. Armii również 8. Brygadę Piechoty⁶¹. Sukcesy osiągnięte przez 5. Armię w bitwie o Nasielsk napawały optymizmem, 16 sierpnia nie miały jednak aż tak istotnego znaczenia dla przebiegu bitwy na przedpolach Warszawy, jak rozpoczęta kontrofensywa znad Wieprza.

Gen. Sikorski zamierzał opanować przeprawy przez Narew pod Pułtuskiem i rozbić skupione tam wojska rosyjskie. Takie zadania zawierał rozkaz operacyjny dowódcy 5. Armii z 17 sierpnia, w którym gen. Sikorski nakazywał podległym wojskom kontynuowanie akcji spychania XV Armii za Narew. Realizacja tak określonego celu nie przebiegała jednak zgodnie z wytycznymi gen. Sikorskiego⁶². Ostatecznie 18 sierpnia wojska gen. Stanisława Małachowskiego wkroczyły do Serocka, 17.DP gen. Aleksandra Osińskiego przeprowadziła się wieczorem przez Narew pod Pułtuskiem, a w nocy sforsowała przeprawę pod Kacicami. Syberyjska Brygada Piechoty osiągnęła rubież Przewodowo–Gzy, 9.DP zajęła Przewodowo, Dywizja Ochotnicza linię Wólka Ostaszewska–Szyszki–Skaczewo. 18.DP wraz z 8.BJ toczyła zacięte walki w rejonie Sarnowej Góry i Bronisławia. Podobnie jak Dywizja Ochotnicza również i wojska gen. Krajowskiego i uwikłane były w ciężkie walki z prawoskrzydłowymi związkami taktycznymi rosyjskiej XV Armii. Reasumując należy stwierdzić, że 18 sierpnia okazał się być dniem zdecydowanego odwrotu rosyjskiej XV Armii, której wojska zostały poważnie rozbite, właściwie tylko 33. Dywizja Strzelców przedstawiała wartość bojową.

⁵⁹ Gen. Aleksander Karnicki miał udać się do Kutna celem objęcia Dywizji Kawalerii, CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.1, k. 33.

⁶⁰ O. de B. 5. Armii 16 VIII 1920 r., CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.4.

⁶¹ Dowództwo nad 7.BP rez. i 6. pułkiem strzelców granicznych objął płk Małachowski. 8.BP natomiast została podporządkowana płk. Orlicz-Dreszerowi, meldunek dowódcy 5. Armii gen. Władysława Sikorskiego z 18 VIII 1920 r., CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.8, k. 12; natarcie Modlin–Nasielsk 14–16 VIII 1920 r., relacja mjr. Jana Kleina, dowódcy 67.pp z 17.DP, CAW, Relacje, sygn. I400.665.

⁶² Rozkaz dowództwa 5. Armii z 17 VIII 1920 r. (nr 708/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.5.

19 sierpnia Rosjanie znajdowali się już poza Ostrołęką. Aktywne działanie wojsk gen. Sikorskiego nad Wkrą i gen. Latinika pod Radzyminem zmieniły sytuację na froncie polsko-rosyjskim. Polskie wojska przeszły do działań zaczepnych. Zaskoczenie było olbrzymie o czym świadczy nie podjęcie przez Rosjan próby wykorzystania Narwi jako rubieży obronnej, na której mogliby zahamować polskie natarcie, odchodząc na wschód między rzeką, a granicą pruską. Sukces odniesiony przez wojska 1. i 5. Armii w rejonie Ciechanów–Modlin–Radzymin doprowadził do utraty inicjatywy strategicznej przez rosyjskie wojska Frontu Zachodniego. Udaremnienie natarcia bolszewików na linii Wkry i na obszarze Modlina, a w konsekwencji odrzucenie przeciwnika za Narew postrzegać należy jako zasadniczy w swoim wymiarze operacyjnym składnik bitwy na przedpolach Warszawy. Jego dopełnieniem było uderzenie wojsk Frontu Środkowego znad Wieprza. Obydwa te zdarzenia doprowadziły do osiągnięcia powodzenia w wymiarze strategicznym⁶³.

Sukces grupy uderzeniowej znad Wieprza spowodował odwrót wojsk nieprzyjacielskich na całym froncie. 18 sierpnia Naczelne Dowództwo WP zarządziło ogólny pościg w kierunku północno-wschodnim. 5. Armia otrzymała zadanie zlikwidowania IV Armii Dmitrija Sawielewicz Szuwajewa. Rozważając potencjalne kierunki odwrotu Rosjan przyjęto, że będą oni wycofywać się po drodze Sierpc–Mława–Chorzele na Kolno–Grajewo. Tym samym rejon Mławy uznany został za miejsce starcia z głównymi siłami IV Armii. 5. Armia nie zrealizowała jednak zadania głównego, czyli okrążenia i zlikwidowania rosyjskiej IV Armii. III Korpusowi Konnemu wraz z częścią piechoty udało się przedrzeć. Mimo podejmowanych wysiłków wojska gen. Sikorskiego utraciły styczność z regularnymi formacjami rosyjskimi.

5.A podjęła zadanie oczyszczania północnego Mazowsza z resztek przeciwnika. Rozkaz dowódcy Frontu Północnego z 24 sierpnia stanowił: *5. Armia w składzie: 4., 9., 10., 11., 18. i 20.DP, Grupa płk. Aleksandrowicza, Dywizja Jazdy płk. Dreszera, Grupa dolna Wisła ma za zadanie oczyszczanie i zabezpieczenie terenów na zachód od linii kolejowej Mława–Modlin, a zwłaszcza rejon tej kolei, przy czym 10.DP jak najszybciej odesłać do dyspozycji 3. Armii w myśl rozkazu nr 4810/III, 11.DP do dyspozycji dowódcy 2. Armii do Brześcia, Grupę płk. Aleksandrowicza odesłać z powrotem MSWojsk., DOGen. Poznań i Pomorze, oddziały straży i strzelców granicznych oddać do MSWojsk. dla ponownego obsadzenia granicy niemieckiej, oddziały zapasowe i szkolne z grupy dolna Wisła do dyspozycji MSWojsk. Całą 20.DP celem zreorganizowania i wyposażenia skoncentrować w Modlinie, 18.DP i Dywizję Jazdy płk. Dreszera pozostawić w rejonie Mławy. Ugrupowanie pozostałych oddziałów uregułuje dowódca 5. Armii meldując zamierzone ugrupowanie dowódcy Frontu*⁶⁴.

⁶³ A. Aksamitowski, op.cit., s. 286.

⁶⁴ Rozkaz dowódcy Frontu Północnego gen. Józefa Hallera z 24 VIII 1920 r. (nr 4902/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.25.

Bitwa na przedpolach polskiej stolicy dobiegała końca. 27 sierpnia 5. Armia została rozwiązana, gen. Sikorskiego wyznaczono na dowódcę 3. Armii⁶⁵. Działania prowadzone przez 5. Armię, rozegrane na obszarze zamkniętym od wschodu rzekami Narew i Orzyc, od północy granicą Prus Wschodnich, od zachodu doliną Drwęcy, od południa zaś Wisłą, wypada ocenić pozytywnie. Należy dodać, że umiejętne wykorzystanie terenu stanowiło atut strony polskiej⁶⁶. Poważnym wsparciem dla walczących wojsk polskich była też postawa ludności, wykazująca dużą odporność na propagandę bolszewicką. Wojska Tuchaczewskiego poniosły klęskę. O jej rozmiarach świadczą straty w zabitych i rannych, a także liczba jeńców i zdobycy wojennej.

Bitwa prowadzona była przez gen. Sikorskiego z niezwykłą energią i zdecydowaniem. Zaprezentowany przez niego styl dowodzenia, w szczególności zaś konsekwencja w realizacji zadań stawiały go wysoko wśród polskich dowódców szczebla operacyjnego. Przekazanie mu dowodzenia 3. Armią niewątpliwie świadczy o zaufaniu, jakim darzył go Wódz Naczelny. Należy dodać, że marszałek Piłsudski oceniając w grudniu 1922 r. polską generalicję wystawił Władysławowi Sikorskiemu pozytywną opinię⁶⁷.

Dobrą ocenę 5. Armii w bitwie na przedpolach Warszawy obniża jej działalność w ostatniej fazie walk. W czasie prowadzonego pościgu jej głównym zadaniem było zniszczenie IV Armii. Gen. Sikorski nie uniknął popełnienia wielu błędów w rozpoznaniu, a właściwie nie rozpoznał położenia wojsk rosyjskich i ich zamiarów. W zasadzie do 21 sierpnia więcej uwagi poświęcił pobiciu i odrzuceniu z rejonu Ciechanów–Przasnysz–Maków Mazowiecki prawego skrzydła XV Armii, niż okrążeniu i zniszczeniu IV Armii. Konsekwencją tych działań stało się przebicie wojsk Gaja przez blokadę wystawioną przez 5. Armię. Popełnione błędy nie mogą jednak przysłonić faktu niepodważalnego, odniesionego zwycięstwa i to nad trzykrotnie silniejszym przeciwnikiem, co w ostatecznym rachunku wystawia dobrą opinię tak dowódcy, jak i żołnierzom 5. Armii⁶⁸. Nie ulega wątpliwości, że działania zaczepne prowadzone przez wojska gen. Sikorskiego i pewnym wymiarze także przez 1. Armię, połączone z uderzeniem znad Wieprza przyniosły zwrot w Bitwie Warszawskiej. Inicjatywę przejęła strona polska.

⁶⁵ Rozkaz Naczelnego Dowództwa z 27 VIII 1920 r. (nr 5205), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.3, k. 32.

⁶⁶ Opis terenu mazowieckiego oprac. przez O.III ND WP (nr 588-III), CAW, GISZ, sygn. I 302.7.1; meldunek płk. Biernackiego do Wydziału Obrony Stolicy Dowództwa Okręgu Generalnego Warszawa (L. 1765) z 20 X 1920 r., cyt. za B. Waligóra, *Fortyfikacja przedmościa Warszawy w roku 1920*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny”, 1930, t. VII, z. 1, s. 27;

⁶⁷ *Generałowie polscy w opinii Józefa Piłsudskiego* (oprac. M. Cieplewicz), „WPH” 1966, nr 1, s. 326–327. Marszałek Piłsudski w grudniu 1922 r. przy nazwisku gen. Sikorskiego napisał m.in.: *Pod względem charakteru dowodzenia. Inteligentny żywy umysł, lekki charakter obok wielkiej ambicji. Nadzwyczaj łatwy w obcowaniu z ludźmi, których umiejętnie i celowo użytkowuje. Bardzo dobry organizator, umięjący szybko podzielić pracę, łatwo oceniając zdolności ludzi, o ile nie przysłoni mu wzroku taka czy inna prywata, do czego jest bardzo skłonny. Umie i lubi rozkazywać i przy swojej obrotności daje sobie łatwo radę prawie w każdej sytuacji. (...) ma dobre oko operacyjne i przy zdolności do ryzyka jest zdalny do wyższego dowodzenia.*

⁶⁸ Z.G. Kowalski, op.cit., s. 42; L. Wyszczelski, *Bitwa ...*, s. 428.

W przełomowej chwili walki naszej o byt i wolność powstała 5. Armia. (...) Zadanie było niełatwe – pisał gen. Sikorski w rozkazie pożegnalnym, skierowanym 28 sierpnia 1920 r. do żołnierzy 5. Armii – zdawało się przechodzić nasze siły: front rozbity, porwana łączność oddziałów, żołnierz nasz przemęczony 600-kilometrowym odwrotem, zeżarty niewiarą w siły własne, nieprzyjaciel u wrót Stolicy. 5. Armii przypadło zaszczytne i święte zadanie podjęcia pierwszego uderzenia, pierwszej próby, zmierzenia się z niezwyciężoną – zdawało się – nawałą wroga. W chwili gdy nieprzyjaciel szturmował niemal Pragę, gdy huk dział bił już o mury Stolicy, podjęliście Żołnierze 5. Armii (...) w pamiętnym dniu chwały 14-go sierpnia – zdecydowaną i mocną kontrakcję. (...) Dążąc szlakiem Paskiewicza do osaczenia Warszawy od zachodu, do zajęcia Torunia i odcięcia linii kolejowej ze Stolicy na Pomorze, rzucili bolszewicy 12 dywizji piechoty i korpus kawaleryjski, które trzeba było (...) przeciąć i zgruchotać w ryzykownym może, lecz jedynym uderzeniem na północ. (...) Odepchnięcie XV armii sowieckiej i zniszczenie IV, która szlakiem ognia i rabunków wdarła się aż pod Włocławek, oto cel naszej walki, cel który osiągnęliśmy. Dzięki zharmonizowaniu całej akcji, dzięki niezmordowanej i pełnej wiary, pracy poszczególnych Dowódców, dzięki krwawemu, pełnemu mocy wysiłkowi wszystkich żołnierzy zwyciężyliśmy⁶⁹.

⁶⁹ Rozkaz gen. Władysława Sikorskiego do żołnierzy 5. Armii z 28 VIII 1920 r. (nr 1803/III), CAW, Dowództwo 5. Armii, sygn. I 311.5.1, k. 38.